



LIST O KORZYSTANIU Z WYROKÓW GWIAZD (DE IUDICIIS ASTRORUM) ŚW. TOMASZA Z AKWINU

Tomasz z Akwinu w swoich dziełach wielokrotnie podejmuje zagadnienia astrologiczne (natura gwiazd ich przyczynowość oraz skutki oddziaływania na Ziemię)¹. Jednakże pytanie o możliwość używania i wykorzystywania (*uti*) „działania gwiazd” (astrologii) pojawia się jedynie w mało znanej i dotychczas nie przetłumaczonej z łaciny na język polski opinii naukowej (*rescripta*) pt. *De iudiciis astrorum*². Dziełko powstało prawdopodobnie w drugim okresie nauczania w Paryżu (1269-1272), czyli w czasie prac nad drugą częścią *Summa Theologiae* oraz w trakcie pisania większości komentarzy do Arystotelesa. Ma ono postać odpowiedzi dla „pewnego rycerza mieszkającego za górami” – *ad quendam militem ultramontanum*. Wśród badaczy i wydawców tekstów Tomasza toczy się spór o to, kto właściwie był adresatem listu.

Pierwodruk: A. Andrzejuk, M. Zembrzuski (red.), *Tomasz z Akwinu – Opuscula*, „Opera Philosophorum Medii Aevi Textus et Studia”, t. 9, fasc. 1, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, s. 79-81.

© Michał Zembrzuski

¹ Znakomitą monografią omawiającą to zagadnienie jest praca M. Karasa, *Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu*, Kraków 2007. Astrologia dla św. Tomasza jest nie tylko wiedzą o wpływie ciał niebieskich na życie na ziemi i oddziaływaniu poszczególnych planet, ale także sztuką ustalania przyszłych wydarzeń na podstawie obserwacji układów planet.

² W pracy P. Choisnarda - *Św. Tomasz z Akwinu i astrologia*, pojawiło się tłumaczenie tego tekstu, jednak nie z łaciny, lecz z języka francuskiego. Autor tłumaczenia – Stanisław Kostka – zacytował je następująco: „List św. Tomasza o astrologii pozytywnej”. P. Choisnard jest zwolennikiem astrologii pozytywnej i eksperymentalnej, czyli przekonania o fizycznym wpływie gwiazd na życie człowieka, oraz poglądu o możliwości badania tego wpływu metodami naukowymi (statystyka porównawcza i eksperyment). Autor ten wprost wyraża zdanie: „Zestawiłem, o ile mogłem najstaranniej z 16 tomów *Summy* liczne ustępy, które mówiły o ‘wpływie ciał niebieskich’ i o ‘astrologii’; i przyznaję zupełnie otwarcie, że daleki od odkrycia w nich ‘absurdalnych przesądów, na które należałoby rzucić zasłonę z szacunku dla autora i dla honoru filozofii’, nie znalazłem w nich nic więcej, jak tylko rzeczy rozsądne, z których mogliby korzystać równie dobrze obrońcy astrologii, jak i jej przeciwnicy”. P. Choisnard, *Św. Tomasz z Akwinu i astrologia*, Warszawa 1939, s. 21.

Tym bardziej, że zarówno tacy wydawcy katalogów dzieł Tomasza, jak Ptolemeusz z Lukki i Bernard Gui podają jako adresata najbliższego współpracownika – brata Reginalda z Piperno. Problematyczność pojawia się jednak w momencie, kiedy Bartłomiej z Kapui podaje umiejscowienie listu obok *De operationibus occultis naturae*, które również było skierowane do wspomnianego rycerza. Dyskusje te mogą powodować jedynie podejrzenia odnośnie adresata, jednakże nie podważają autentyczności autorstwa³.

Tytuł listu wymaga kilku słów wyjaśnienia. W różnych rękopisach występują różnorakie tytuły: *An liceat uti iudiciis astrorum* – *Czy można używać wyroków gwiazd*; [...] *Inquibus homo potest licite uti iudiciis astrorum* – *W którym człowiek może słusznie używać wyroków gwiazd*; *Tractatus utrum liceat uti iudicio astrorum* – *Traktat o tym, czy można używać wyroków gwiazd*; *De iudiciis astrorum* – *O wyrokach gwiazd*. Wszystkie tytuły dotyczą jednej problematyki oraz zawierają pojęcie *iudiciis astrorum*. Łaciński *ablativus* pochodzi od czasownika *iudico, are*, który występuje w nomenklaturze wielu dziedzin, zarówno prawniczych, jak i filozoficznych, a oznacza: 1. sądzić, wyrokować, sędownie orzekać, rozstrzygać; 2. skazywać, osądzić, karać; 3. sądzić na czyjąś korzyść; 4. rządzić, panować; 5. mniemać, przypuszczać; 6. oceniać, szacować; 7. postanowić, przeznaczyć. To szerokie pole znaczeniowe można uściślić poprzez kontekst w jakim się ono pojawia. Akwinata w swoim 55 linijkowym tekście używa tego określenia pięć razy w czterech różnych kontekstach:

1. *an liceret iudiciis astrorum uti* – „czy byłoby rzeczą godziwą korzystanie z wyroków gwiazd”; to pytanie pojawiające się na samym początku, wskazuje na powiązanie *iudiciis* z korzystaniem i używaniem wpływu gwiazd (znaczenie 1, 3, 5);

2. *iudiciis astrorum utatur ad praenosendum corporales effectus* – „użycie wyroków gwiazd do wcześniejszego poznania skutków cielesnych”; to znaczenie wiązałoby się z korzystaniem z *iudiciis* gwiazd dla poznania skutków jakie mogą one spowodować (znaczenie 4 i 5);

3. *iudiciis astrorum intendunt* – „podążanie za wyrokami gwiazd”; wyroki gwiazd wskazują na działania jakie mogą spowodować (znaczenie 4 i 7);

³ E. Gilson uważa, że adresatem był wspomniany włoski rycerz z Półwyspu Apenińskiego, jednak J. Weisheipl opiera się na zdaniu Eschmanna odrzucając jakiekolwiek prawdopodobieństwo adresowania do Reginalda. Zob. Weisheipl, *Tomasz z Akwinu. Życie, myśl i dzieło*, tłum. C. Wesołowski, Poznań 1985, s. 482. J.P. Torrell, natomiast wskazuje, że jest to kwestia wciąż dyskutowana, stwierdza, że „adresatem tego krótkiego listu, mógł być Reginald”. J.P. Torrell, *Tomasz z Akwinu – człowiek i dzieło*, tłum. A. Kuryś, Warszawa-Kęty 2008, s. 440.

4. *dependent iudicio astrorum uti* – „byłyby zależne w korzystaniu z wyroków gwiazd”; dla oznaczenia czynów zależnych od woli człowieka, które dokonane pod wpływem wyroków gwiazd mogłyby stać się grzechem ciężkim (znaczenie 2 i 3).

Konteksty te wskazują, że Tomasz rozważa wpływ gwiazd, a więc pewne działanie jakie wywołują one jako przyczyny w rzeczywistości materialnej. Rozważa również zagadnienie wpływu, który poza tym, że miałby charakter naturalny, miałby również aspekt oddziaływania substancji oddzielonych (a więc metafizyczny czy nawet teologiczny). Zakładałby równocześnie problemy związane z Inteligencjami, które odpowiadając za poruszanie sfer astralnych, również pośrednio oddziaływałyby na człowieka. *Iudicium* zakłada przecież istnienie jakiegoś podmiotu – intelektu, który by o tym sądził, wyroku decydował, tym bardziej, że dla Akwinaty właśnie sążdenie (*iudicare*) jest jednym z podstawowych działań intelektu⁴.

Problematykę pojawiającą się w tym najkrótszym *opusculum*, i stawiane w nim tezy można streścić w kilku zdaniach. Akwinata w swojej odpowiedzi krótko omawia moralną stronę zasięgnięcia porady astrologów w sprawach osobistych, w podejmowanych decyzjach. Nie neguje fizycznego oddziaływania ciał niebieskich na nasz świat, jednak stanowczo wyklucza ludzkie czyny ze sfery ich wpływu, a następnie prowadzi swoją argumentację do wniosku, że zasięgnięcie rady gwiazd w odniesieniu do tego, co zależy od ludzkiej woli, jest grzechem ciężkim. Tomasz rozróżnia sprawy, które bezpośrednio zależą od gwiazd, jak np. pogoda i niepogoda (*tempestatem et serenitatem aeris*), zdrowie i choroby ciała (*sanitatem vel infirmitatem corporis*), obfitość i nieurodzaj zbiorów (*ubertatem et sterilitatem fructuum*), od działań zależnych od woli człowieka. Działania ludzkie (*humana opera*) nie są poddane konieczności płynącej z gwiazd, są w swej istocie wolne (*liberum arbitrium*)⁵. Jeżeli działanie to zostanie podporządkowane wróżbom astrologów, to zdaniem Tomasza, z pewnością będzie miał na to wpływ zarówno

⁴ Por. *S. Th.* I, q. 84, a. 8, co. Odnosi się to do trzeciej funkcji intelektu u Tomasza – *compositio et divisio*. T. Stępień doskonale wyjaśnia tę problematykę: „A więc trzecią podstawową czynnością wykonywaną przez intelekt czynny jest wydawanie sądów twierdzących bądź przeczących. Dodajmy, że wydawanie sądów nie dotyczy tylko prawdy, ale także dobra, użyteczności itd.”. Zob. T. Stępień, *Podstawy tomistycznego rozumienia człowieka*, Warszawa 2003, s. 63.

⁵ Odrzucenie tej konieczności znaleźć można w *Summa Theologiae* („Moc ciała niebieskiego nie jest nieskończona. Wymaga przeto określonego przystosowania materii do spowodowania w niej swojego skutku i to zarówno pod względem odległości miejsca jak i innych uwarunkowań. I dlatego jak odległość miejsca przeszkadza ciału niebieskiemu w spowodowaniu skutku (bo ciepło słońca nie ma tego samego skutku w Rumunii, co go ma w Etiopii), tak i grubość materii, jej zimno lub ciepłota albo inne tego pokroju warunki mogą przeszkodzić ciału niebieskiemu w spowodowaniu skutku”. *S. Th.* I, q. 115, a. 6, ad 2.) oraz *Summa contra Gentiles* („Ruch ciał niebieskich odbywa się zawsze jednakowo. Gdyby więc skutek wywołany przez ciała niebieskie w bytach niższych pochodził z konieczności, to, co się dzieje na tym świecie, zawsze odbywałoby się jednakowo. Nie odbywa się jednak zawsze jednakowo, lecz przeważnie. Zatem skutki działania ciał niebieskich nie zachodzą z konieczności”. *Contra Gentiles* III, 86).

diabeł (*dyabolus*) jak i demony (*demones*), co w konsekwencji będzie prowadziło do popełnienia grzechu ciężkiego ze względu na „paktowanie z diabłem” (*pacta cum daemonibus*).

Abstract

Thomas Aquinas in his letter entitled *De iudiciis astrorum* asks whether it is possible to make use of astrological considerations. It is still unknown who exactly was the addressee of this letter, however, it is supposed that it could have been Reginald of Piperno, Aquinas's closest collaborator. Aquinas does not deny that celestial bodies influence physically upon the world (for example, upon the weather or the harvest), however, he claims that to believe that stars influence human voluntary acts is to commit a dead sin.

Keywords

Astrology, celestial bodies, foretelling the future, human will, medieval philosophy, Thomas Aquinas.